

Sygn. akt V CSK 428/18

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa (...) Przedsiębiorstwa Wielobranżowego Sp. z o.o. w G.
przeciwko Gminie Miejskiej G.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 15 marca 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 5 kwietnia 2018 r., sygn. akt II Ca (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie Gmina wniosła skargę kasacyjną, a jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania powołała się na występowanie na tle tej sprawy istotnego zagadnienia prawnego oraz oczywistą zasadność skargi. Skarga nie jest oczywiście uzasadniona. Już wielość rozstrzygnięć sądów powszechnych w tej sprawie łącznie z uchyleniem wcześniejszego orzeczenia sądu odwoławczego

przez Sąd Najwyższy dowodzi, że materia jest złożona, a zawarta przez strony umowa może być rozmaicie interpretowana. Oczywiście można polemizować ze stanowiskiem zajętym aktualnie przez Sąd Okręgowy, jednakże lektura zaskarżonego orzeczenia nie dowodzi, aby w sposób oczywiście nieprawidłowy zinterpretowano czy zastosowano prawo. Natomiast wskazane w skardze istotne zagadnienie prawne sprowadza się do tego, czy jeżeli strony w umowie przewidziały ryczałtowe wynagrodzenie, to w razie umownego skrócenia okresu wykonywania zobowiązania wynagrodzenie takie ulega proporcjonalnemu zmniejszeniu. Po pierwsze, należy zauważyć, że takie ujęcie zagadnienia prawnego jest nieprecyzyjne. W tej sprawie bowiem pozwana twierdziła, że na podstawie zawartej umowy przysługiwało jej jednostronne uprawnienie do decydowania o długości trwania zobowiązania do pozostawania w gotowości do świadczenia usług przez powoda. Nie chodziło zatem o możliwość umownego skrócenia okresu związania umową, gdzie przez „umownego” rozumiano by dokonane w drodze zawarcia przez strony umowy zmieniającej pierwotną umowę – wtedy byłoby to dopuszczalne. Po drugie, jeśli rozumieć to zagadnienie jako pytanie o skutek, co do wynagrodzenia ryczałtowego, ze skorzystania przez jedną uprawnioną do tego stronę przez dowolnego kształtowania w drodze jednostronnego oświadczenia woli długości okresu świadczenia usług, to *a limine* można takie postanowienie uznać za dopuszczalne w świetle zasady swobody umów. Jednakże kreuje ono istotną nierówność pozycji stron. Zatem musiałoby zostać wyraźnie i jednoznacznie zaakceptowane przez strony i równie jednoznacznie wynikać z treści zawartej przez nie umowy, a gdyby miało wpływać na wysokość wynagrodzenia drugiej strony, to także w sposób niebudzący wątpliwości powinno wynikać z umowy. W razie natomiast wątpliwości na tle interpretacji stosownych postanowień umowy należałoby dokonywać wykładni *contra* temu podmiotowi, który miałby mieć zastrzeżone tego rodzaju uprawnienie. Jest zatem jasne, że wskazane zagadnienie prawne nie budzi abstrakcyjnych wątpliwości, a zresztą zostało już wyjaśnione w orzeczeniu Sądu Najwyższego wydanym wcześniej w tej sprawie. Co najwyżej zatem mogłyby być wątpliwości na tle wykładni konkretnej umowy łączącej strony, ale jest to zadaniem sądów powszechnych, a nie Sądu Najwyższego.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

aj